

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 66.

z KRAKOWA DNIA 19 SIERPNI 1829 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 11 Sierpnia.

WIADOMOŚCI OD ARMII.

*W głównej kwaterze w Aidos dnia 14/26
Lipca 1829 roku.*

Zwycięstwa odniesione w dniach 5/17
6/18 i 7/19 Lipca oddały w moc armii prze-
yścia Kamczyka, i otworzyły iey drogi Bałka-
nu. Jenerał główny dowodzący rozkazał
więc przebydź góry, które od dawna uważa-
no za nieprzełamaną zastonę Państwa Otto-
mańskiego.

Prawa kolumna pod rozkazami Jenera-
ła Rüdiger'a doszła dnia 8/20 do Fundukli-
dere po tamtej stronie wsi Arnautlaar. Straż
iego przednia dosięgała aż do Aiwadzik.

Kolumna lewa pod rozkazami Jenerała
Roth przybyła do Aspro. Przednia iey straż
zajmowała Paliabano na grzbiecie Bałka-
nów.

Główna kwatera i drugi korpus dowo-
dzony przez Jenerała Hrabiego Pahlen były
w Derwisz Jowan nad Kamczykiem.

Admirał Greigh udał się do zatoki Mes-
sambria z eskadrą składającą się z trzech o-
krętów liniowych, kilku fregat, i wielką li-
czbą statków przawozowych z żywnością.
Więcey niż przez trzy godziny mocno bom-
bardował miasto tegoż nazwiska.

Dnia 9/21 Lipca Jenerał Rüdiger udał
się do Aiwadzik, straż iego przednia pod do-
wództwem Jenerała Żyrow do Erkaz, wsi
położoney na szczycie wielkiego Bałkanu:
Jenerał Roth do Eraklia, straż przednia ie-
go pozostała w Paliabano, a jeden oddział
zajmował wieś i przyładek Emine.

Główna kwatera i korpus Jenerała Hra-
biego Pahlen stanęły między Arnautlaar i
Funduklidere.

Dnia 10/22 Lipca straż przednia Jenera-
ła Rüdiger, złożona z dwóch batalionów puł-
ku 37go Strzelców, z dwóch pułków Kozak-
ków Czernuszki i Iligina zesła z pochy-
łości południowej Bałkanów. Oddział nie-
przyjacielski około 2000 ludzi, chciał bro-
nić iey przeyścia wąwozu, przez który ro-
zwiać iey wypadało: Strzelcy 37go puł-
ku nie odpowiadając na ogień piechoty nie-
przyjacielskiej, uderzyli na nią i odparli.

Rozsyпка oddziału Tureckiego była zu-
pełna, uciekających dzielnie ścigali Kozacy,
i zabrali im iedną chorągiew i 131 niewol-
ników, między którymi dwóch Pułkowników.
Strata nieprzyjaciela w zabitych i rannych
była bardzo znaczna; my straciliśmy tylko
6 ludzi. Z rana tegoż samego dnia Jenerał
Roth wszedł na Bałkany aż do Paliabano;

grunt skalisty stawiał z początku wielkie pochodowi przeszkody, tak dalece, że potrzeba było wzmocnić szósty batalion pionierów dwoma tysiącami robotników wziętych z piechoty, iuż to dla zrobienia drogi, iuż to dla odparcia przy Monastyrkioi przedniej straży korpusu armii nieprzyjacielskiej, który usiłował wstrzymać poruszenie tej kolumny, lecz wkrótce przymuszony został cofnąć się nad małą rzekę Inżeakioidere. Seraskier Abdul-Rahman Basza o trzech buńczukach, głównie-dowodzący wojskami nad Kamczykiem, załogami Messambryi, Anchialos i Burgas, tudzież korpusem obserwacyjnym naprzeciw Sizopolis zgromadził pod Keleller uciekających z nad Kamczyka, i stanął sam w 6 do 7 tysięcy ludzi na prawym brzegu rzeki Inżeakioidere, zapewne w zamiarze zasłonięcia przez to środkowe stanowisko wszystkich miejsc nad odnogą Burgas położonych, i wydania bitwy, tym z naszych kolumn, któreby się rozwiwały około Monastyrkioi.

Jenerał Roth przeszedł wieś tę z 4ta dywizyją ułanów, 28ma bateriyą konną, 2ma pułkami Kozaków Jeżowa i Bakłanowa, za którymi szły 4ry bataliony 3ciej brygady, 7mej dywizyi piechoty z ośmiu działami artyleryi lekkiej. Nie czekając na przybycie głównych sił swej kolumny uderzył natchem na stanowisko nieprzyjacielskie.

Abdul Rahman Basza z korpusem swym kilka chwil zaledwie łoparkszy się ogniewi naszych baterii, opuścił swe stanowisko, i jak dzielnie ścigany był przez Ułanów, Kozaków i artyleriyą konną na przestrzeni blisko 10 wiorst wynoszącej, że bez wystrzału opuścił dwie baterie nadbrzeżne o 4ch działach, i warsztat na którym tylko co dokończono budowę pięknej 26cio działowej korywety. W tej utarczce zabraliśmy nieprzyja-

cielowi 400 niewolników, 4ry dział połowych i 7 chorągwi. Jenerał Roth zostawiwszy dalsze ściganie uciekających Kozakom, wysłał część swojej straży przedniej do Messambryi. Miejsce to iast ufortyfikowane, a okopy wzniesione na przeciw międzymorzu, które go łączy ze statym lądem, broniły przystępu do niego.

Jak tylko piechota złączyła się z Ułanami, którzy byli na czole przedniej straży, wymierzono baterie na obóz okopany.

Ogień dział był tak czynny, że załoga znajdujaca się w okopach, złożona z 375 ludzi, rażona kartaczami i przejęta strachem, złożyła broń i poddała się na łaskę. Oddała zwycięzcom 2 chorągwie i 3 działa. Baterie nasze obróciły się bez straty czasu przeciwko samej Messambryi, nad którą całkowicie panowały.

Dowodzący w niej Osman Basza o 2ch buńczukach, zagrożony przez eskadrę Admirala Greigh, i rażony ogniem artyleryi naszej, poddał się wkrótce na wezwanie Jenerała Roth, który mu dozwolił nocy jednej dla przygotowania załogi i mieszkanców do poddania się, którego uniknąć nie mogli.

Jakoż nazajutrz dnia 11/23 Lipca rano oddał Jenerałowi Majorowi Wachten Szefowi Sztabu głównego 5go korpusu, klucze Miasta, 10 chorągwi i 15 armat; i stawił się zana w towarzystwie 100 urzędników Turckich, i 2000 jeńców wojennych przed Władzami, które miały zlecenie odprowadzić ich do Rosyi.

Główna kwatery była dnia 10/22 w Erkuz, dnia 14/28 w Inżeakioi Greckim, gdzie jedna część drugiego korpusu z nią się złączyła, druga część tegoż korpusu pozostała w Keleller.

Kolumna Jenerała Rüdiger udała się dnia 11/23 ku Alakaria. Korpus nieprzyjacielski cofnął się spieszenie przed nią ku Aidos, zostawiając w swym obozie wielką ilość amunicji i dwa działa polowe. Jenerał Żyrów mający zlecenie ścigać go, zabrał w Dautey 1000 pudów prochu armatniego, 2000 czwartni pszenicy i 200 czwartni gryki, prócz tego, wiele innych rzeczy mniejszej wartości.

Żałoga Anclialos przestraszona szybkim pochodem, i świetnem powodzeniem naszej armii, opuściła z rana tegoż samego dnia okopy miasta, które natychmiast zajęł oddział żołnierzy jednego z okrętów krążących przed tem miastem. Znalaziono tam 14 armat, 1 mroździerz, 3 magazyny prochu działowego, i jeden magazyn soli.

Tymczasem straż przednia Jenerała Roth pod dowództwem Jenerała Nabel, odebrała rozkaz od Główno-dowodzącego, aby się udała do Burgas; Jenerał zaś Roth, aby się posunął do Rumilikioi, na drodze do Aidos.

Dnia 12/24 z rana gdy Jenerał Nabel zbliżył się do Burgas, załoga miasta odważyła się wysiść na jego spotkanie. Uderzono na nią natychmiast; rozbita przez nieustraszone pułki 4tej dywizji Ułanów, szukała ocalenia się w ucieczce. Jenerał Nabel zabrał naprzód nieprzyjaciółom dwa działa polowe; które im towarzyszy, a dzielnie ścigając uciekających aż do okopów, z niemi razem wszedł do miasta.

Żałoga opuściwszy wszystko, schroniła się przez południowe bramy miasta. Dziesięć dział, magazyny wszelkiego rodzaju, i zajęcie tak ważnego miejsca, są troskami tego zwycięstwa.

Dnia 12/24 Roth udał się z swoim korpusem do Alakaria, a Jenerał Rüdiger do Eski-Baslij. — Część 2go korpusu zajęła Ala-

karia, reszta stanęła obozem w centralney pozycyi Inzeakioi Greckim przy główney kwaterze.

Foruszenia armii ku Kamczykowi, tak dobrze ukryte były przed Wielkim Wezyrem będącym w Szumli, że dopiero w cztery dni po oddaleniu się naszym z przed tego miasta, to jest dnia 9/21 Lipca, wysłał dla wzmożenia stanowiska w Kuprikioi korpus złożony z 9 pułków piechoty, jednego pułku jazdy regularnych, tudzież 1000 Deli konnych z trzema działami polowemi. Opuścili Szumłę pod rozkazami Ibrahima o trzech, Kiusse trzech i Mekemeda buńczukach, Baszów przybyłych świeżo z Stambułu dla odwodzenia regularnem wojskiem armii Turckiej.

Za przybyciem nad Kamczyk, korpus ten dowiedział się dopiero, że okopy są zdobyte i zajęte przez nasze wojsko. Baszowie cofnęli się więc naprzód o kilka wiorst, a potem udali się do Gzengę i ku wsi Sudzuluk, gdzie bawili przez dzień 11/22 Lipca, niepewni co im daley przedsięwziąć wypada.

Dowiedziawszy się w wieczor tegoż dnia, że Abdul Rahman Basza został pobity na równinach Burgas, udali się ku Aidos, gdzie przybyli w wieczor dnia 12/24 Lipca.

Dnia 13/25 Jenerał główny kommandujący rozkazał Jenerałowi Rüdiger udać się ku Aidos, zająć stanowisko o 3 lub 4 wiorst od tego miasta, tam oczekiwać na zgromadzenie się wojsk naszych, i nie uderzać na Aidos; chyba w ten czas, gdyby mógł z pewnością przewidzieć pomyślny skutek. Jenerał Roth miał tymczasem przyspieszyć pochód, i stanąć w drugiej linii za wojskiem Jenerała Rüdiger; korpusowi zaś Jenerała Hrabiego Paalen polecono udać się do Rumilikioi.

W skutku tych rozporządzeń Jenerał Rüdiger udał się na wzgórze między Rumlukioi i Aidos, blisko o cztery wiorst od tego ostatniego miasta.

Baszowie sądzili, iż chwila ta sprzyja ich zamiarom, i postanowili uderzyć na czoło naszej armii, wprzód nimby było wzmocnione przez woyska, które następowały.

Jazda Turecka z częścią z piechoty wyszała z Aidos i uderzyła na Kozaków Jenerała Rüdigera, którzy cofneli się na pozycyją. Jenerał ten widząc, iż go atakują z frontu, i pewnym będąc, że odeprze nieprzyjaciela, oddzielił z prawego swego skrzydła jedną brygadę czwartej dywizyi Ułanów, i wysłał ją dla zajęcia w tył lewemu skrzydłu nieprzyjaciela, który na niego z wielką nacierał dzielnością. Ogień naszych bateryy, i poruszenia Ułanów były skuteczne. Przednia straż Turecka odparta, w nieporządku wróciła do Aidos. Jenerał Rüdiger ścigał ją z 8 batalionami i 16 działami pod dowództwem Xięcia Gorczakowa. Przybywszy przed Aidos, spostrzegł korpus nieprzyjacielski 6 do 7000 piechoty wynoszący, który stał w pozycyi za i obok miasta, i którego lewe skrzydło opierało się o dawne okopy, które naprawiać zaczęto.

Widząc, że miasto jest kluczem tej pozycyi, Jenerał Rüdiger obrócił swe baterie przeciw masom nieprzyjacielskim, a jeden batalion 36go i 37 pułku strzelców wysłał dla zdobycia bagnietem dawnych okopów miasta. Z początku nieprzyjaciel dawał uporczywszy odpór; lecz party w okopach i w krętych ulicach miasta, złamany ze wszystkich stron i rozbity został przez walecznych naszych strzelców.

Tak wielka była dzielność tego natarcia, że pułki Tureckie znajdujące się w pozycyi za miastem poszły w rozsypkę, i pierzchnę-

ły ścieżkami Bałkanu w dyrekcyi ku Karnabat. Ułani i Kozacy uderzyli na nie natychmiast, i wielką zadały im klęskę wtenczas, gdy piechota nasza prowadzona przez Xięcia Gorczakowa biła wszystko, co w pierwszej chwili schronić się nie zdołało,

Zabrałszy cały obóz Turecki, znalezione w nim 600 namiotów, 448 beczek prochu, wielką ilość ładunków, 3000 płaszczy wojskowych, i wiele broni. Uciekającym zabrano 4ry chorągwie i 4ry działa, które z niemi z Szumli przybyły. Miasto i pole są okryte wielką liczbą zabitych: mniejsza była ięńców, wynosi tylko 220; my straciliśmy zaledwie 100 ludzi.

Piękna ta walka ukończyła operacyją przejścia Bałkanu, W całym ciągu tego chwalebego przedsięwzięcia mężne nasze woyska, dawały ciągle nowe dowody świetnego męstwa, i niezmordowanej gorliwości, któremi się zawsze odznaczały.

Turcy niespodzianie razem i napadnięci i pobici, nie mieli czasu zabrać ludności równin Burgas.

Spokojni ci mieszkańcy, po większej części Chrześcianie, pod światłą opieką zajmują się ciągle zatrudnieniami rolniczemi.

Porty morskie Burgas, Anchialos i Mesambrya, wystawiają widok wielkiej czynności.

Podług wiadomości, od korpusu obserwacyjnego w Jenibazar, z dnia 11/23 Lipca, Jenerał Krassowski dnia 9/21 i dnia 10/22 robił rozpoznanie aż pod same okopy obozu pod Szumlą, i dnia 11 23 wrócił do Jenibazar, nie doznawszy żadney od nieprzyjaciół w pochodzie przeszkody.

Jenerał Pansette dowodzący stanowiącym naszym wojskiem w Sizopolis, uczy-

nił w dniu 12/24 Lipca wycieczkę na obdz nieprzyjacielski pod wsią Atty. Za zbliżeniem się jego, Turcy opuścili naprzód swe reduty, a o kilka wiorst ztamtąd pod wsią Czyngineskolossy zstawili Jenerałowi Pansette całą swą artylleryją, z 4ch armat składającą się.

Kurs Listów Zastawnych
dnia 11 Sierpnia 1829 r.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano (baz kuponu) zł. 93 — gr. 22½

Płacono — 93 — — 15

Z Petersburga d. 15 Lipca D. K.

N. Pan naywyższym Reskryptem datowanym dnia 4 b. m. w Peterhofie, ozdobił raczył orderem S. Jędrzeia głównie kommandurującego oddzielnym korpusem Hr. Paszkiewicza Eryweńskiego, za odniesione zwycięstwo w dniu 19 i 20 Czerwca przy wsi Kanili i Mili Diozi nad korpusami Erzerumskiego Seraskiera i znanego w Azji Tureckiej wojskowego dowódcy Hagki Baszy, z których ostatni wzięty w niewolę.

Ukazem wydanym do kantoru Dworu dnia 1 b. m. raczył N. Cesarz Jmć mianować Pannę Helenę Bibikow, pasierbicę Jenerała Adjutanta Benkendorfa, Panną honorową NN. Cesarzowych.

Rozkazem dziennym wydanym w Bobrnysku dnia 1 b. m. raczył N. Cesarz Jmć wynieść na stopień Jenerała Porucznika, Jenerała-Majora Knorring 2, dowodzącego 1wszą brygadą dywizyi jazdy gwardyi, korpusu rezarwowego woysk [pod dowództwem J. C. M. Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Konstantego, i dowodzącego pułkiem Podelskim Kirysyzerów gwardyi.

Przed wzięciem szturmem twierdzy Rachowy d. 28 Maja, batalion pieszego Tobolskiego pułku odebrał rozkaz przepawić się przez Dunaj na nieprzyjacielski brzeg dla osadzenia tam oszańcowanego miasta. Gdy już łodzie dla przepawy sprowadzono, duchowny wspomnienego pułku Job Kamiński, błogostawiac walecznych wojowników, sam w zupełnem duchownem odzieniu, siadł z niektórymi walecznymi w łódkę, przebył rzekę i przy bystrem napadnięciu naszego oddziału na jedną z nieprzyjacielskich bateryy, wskoczył na wał z świętym krzyżem w rękach. Tu dostoiny sługa wiary krwią własną przypłacił swe odważne przedsięwzięcie, raniony bowiem ciężko został kulą karabinową, która na wylot dolną szczękę przeszła z naruszeniem podniebienia i języka. N. Pan odebrawszy o tem doniesienie głównie dowodzącego działającą armiją, rozkazać raczył: duchownego Joba Kamińskiego przedstawić do orderu S. Jerzego 4tey klasy, i oprócz tego obdarzył go dożywotnią pensyją po 500 rubli rocznie, z naznaczeniem tegoż na drugiego duchownego przy Dworskiej cerkwi w Peterhofie.

Wiadomość od oddzielnego Korpusu Kaukaskiego. ()*

Naczelný dowódca oddzielnego korpusu Kaukaskiego, dowiedziawszy się, że Seraskier opuścił Erzerum na czele swey potęgi, i znajdował się przed tem miastem na drodze wiodącej do Kars, udał się przeciw niemu z większą częścią swego woyska, i przeszedł bardzo trudny do przebycia łańcuch gór Saganlu.

(*) Poniższa petyczka poprzedzała bitwy, o których doniósł rapport umieszczony w Nrze onegdajszym *Gazety naszey.*

Turcy zdziwieni zjawieniem się Rosyjan na drodze, gdzie ich się wcale nie spodziewali, podwoili ostrożność i oddziały ich zaięły wszystkie gościńce prowadzące do naszego obozu; oddział Osmana Baszy, który dotychczas Barduz zajmował, uzyskawszy posiłki, odebrał rozkaz przybliżenia się ile możności do prawego boku naszego obozu, aby z tem większą łatwością mógł śledzić wszystkie nasze poruszenia.

Dnia 16 (28) Czerwca oddział Ormiański z Kars, dostrzegł o 9 wiorst od obozu przednie straże Osmana Baszy. Chcąc dokładniejszych w tym względzie zasięgnąć wiadomości, Naczelný Dowódca Hr. Paszkiewicz Erywański, wysłał naziutrz o świcie w tym samym kierunku pierwszy pułk Muzułmański uformowany w prowincyi Karabagh, a odebrawszy doniesienie, że jazda i piechota nieprzyjacielska istotnie tam się znajduje, wyprawił przeciwko niej pod dowództwem Podpułkownika (teraźniejszego Jenerała - Majora) Barona Friedericks, batalion Erywańskiego pułku Karabinierów z 4ma działami i pułkiem Kozaków.

Osman Basza korzystnie porozstawiał swą piechotę na wzgórzu, zasłanionem szanćami wzniesionemi z kamieni, za którem zaczynała się spadzistość lasem prosiła i wysłał swą jazdę na przód. Baron Friedericks umiał przez zręczne obroty sprowadzić jazdę Turecką pod ogień naszej artylleryi, a korzystając z nieładu, jaki ona aprawiła pomiędzy niemi, uderzył przy odgłosie bębnów na szanće, gdy tym czasem pułk Muzułmański, wspierany przez Kozaków, naglerzucił się na nieprzyjaciels. Turcy przytęli nas w małej odległości rżęsiwym plutonowym ogniem; lecz batalion Erywański karabinierów mimo to ciągle na przód postępował niewystrzelawszy, ani razu. a Pułko-

wnik Uskow dowodzący pułkiem Muzułmańskim bez przestanku na cierał na jazdę Turecką, rozbił ją, pierwszy wszedł w szanće i razem z Kozakami ścigał jazdę i piechotę Turecką o ile miejscowość dozwala.

Turcy stracili w tej potyczce do 300 ludzi w poległych i rannych, 8 sztandarów i przeszło 100 ieńców. Liczba woyska Tureckiego wynosiła 1200 ludzi piechoty i 400 jazdy. Strata nasza bardzo jest mała.

Z Nowo-Czerkaska. 25. Czerwca D. K.

Dnia 21 b. m. przybył do naszego miasta w podróży do Petersburga Xięże Chosrew-Mirza. Przed miastem przyjmował Xięcia Półcimayster, zaś w bramie samey wzkommenderowani w tym celu Sztabs-officerowie i kilku nrzędników. Przed schoćdami przeznaczonego dla Xięcia mieszkania witał go Hetman Kozaków Jenerał Porucznik Kutęyników, otoczony swemi Jenerałami, tudzież Sztabowemi i wyższemi officerami. Napływ ludu tak był wielki, iż zaięł cały plac przed kwatery Xięęcia.

Naziutrz przed obiadem przeieździł się Xięże przez miasto; zwiedził Kancelaryję woyska, gdzie z wielką ciekawością uważał Regalia Kozaków, obejrzał także zastaiącą pod zarządem Jenerała Majora Bogdanowicza z głównego Sztebu Izbę Planów. Z tamtąd udał się do miejsca, gdzie spoczywają ziemskie szczątki sławnego Hetmana Kozaków Hrabiego Płatowa. O godzinie piątej wieczorem wyiechał Xięże do Woroneżu, odprowadzony do bram miasta przez Jenerała Porucznika Kutęynikowa i niezliczone mnóstwo ludu.

Z Paryża d. 1. Sierpnia.

Wynalazca muzycznego języka P. Soude, z rozkazu Ministra moskiego, ma się

adać do Tulonu, dla użycia swego wynalazku przy marynarce wojennej. Maią się tam czynić doświadczenia na otwartym morzu w różnych odległościach.

Całkowita summa, którą Paryż w podatkach i daninach corocznie opłaca, wynosi do 112 milionów franków. Porachowawszy do tego cła od obcych towarów, tedy w przecięciu każdy mieszkaniec Paryżki, płaci rocznie do kasy miejskiej i do skarbu, 165 Fr. w podatkach.

Od 1814 r. otrzymało tytuły Baronów 4 Malarzy i 1 Rzeźbiarz: Gerard, Bosio, Gros, Guerin, Regnault. Sztucharze i Kompozytorowie muzyki ieszcze dotąd nieodbierali takowych zaszczytów.

W dniu 27 z. m. Xiążę Polignac miał odwieczora szczególne posłuchanie u Króla. Tegoż samego wieczora Minister spraw wewnętrznych pracował z J. K. M.

Admirał de Rigny odjechał do Tulonu, gdzie jak wiadomo ma urząd Prefekta marynarki sprawować.

Obiedwie Rossyjskie korwety, które niedawno z podróży około ziemi do Hawru przybyły, odplynęły dnia 27 b. m. w dalszą do Petersburga drogę.

W dniu 28 Minister spraw zewnętrznych wysłał gońca do Stambułu.

Z Algieru donoszą pod dniem 8 b. m. że 24 Francuzów, którzy się w ostatniej bitwie w ręce Beduinów dostali bezwzględnie zamordowano i głowy ich posłano do Algieru, gdzie je obnoszono po wszystkich ulicach. Angielski lekarz otrzymał za szczególną łaskę pozwolenie pochowania ich. Jeden tylko młody oficer za wdaniem się pewney Barbareski został uratowanym. Kaduagi wziął go pod swoją opiekę, a Dey temu który go przyprowadził, kazał 200 piastrow zapłacić, gdy za każdego zabitego niezapłacono tylko

po 100, ażeby tym sposobem dzikość swych poddanych przyzwyczaił do ludzkości.

Kat w Chalons nad Sonem, został skazany na miesiąc więzienia i 15 Fr. kary, za to, iż oddanemu sobie winowaycy na wypiętnowanie, po dwa razy cechę przykładał, któremu także jako pokrzywdzonemu, winien 300 Fr. zapłacić.

Królewsko naukowy Instytut oświadczył reskryptem swoim z dnia 18go bież. mies. że sposób wynalazku P. Lafore ułatwiający w krótkim czasie naukę czytania, może być zaprowadzony z pożytkiem w szkołach początkowych.

Po zaprowadzeniu wystawy Sztuk pięknych, z kąd dochód jest przeznaczony do zagrodzenia żebractwu, Gazety tutejsze zwracają uwagę na 5 do 6 set obrazów najlepszych naszych tegocześniejszych Mistrzów, które Rząd za 4 do 5 mill. Fr. zakupił, a iako pochodzące z czasów rewolucyynych i Cesarstwa, starannie są zapakowane i na poddaszu muzeum złożone. Gdyby ie z ich wygnania uwolniono w galeriach znnowu wystawiono, możnaby się niezawodnie znacznego dochodu spodziewać.

Jenerał Morillo w podróży swej do Pireneów, był w Tuluzie przez pewnego młodego Kolumbiyczyka na pojedynku wyzwany, który mu wyrzucił, iż w czasie swego rządztwa w Ameryce całą jego wymordował rodzinę.

Okręt Heros przybyły z Kantonu do Hawru, przywiózł 3000 skrzynek herbaty; 31,000 sztukek nankinu, 400 worów cukru, 140 worków surowego jedwabiu, 42 skrzynek cypranonu, 30 imbiru, 47 badianu, 42 pak różney porcelany, 10 skrzyń papieru, 19 kwin-tu Kassyi, 1 skreynkę przednich pereł, 15 koszdów Pomorańczy i t. p. prócz znaczney liczby Chińskich obrazów, stolarszczyzny i innych osobliwości.

Postanowieniem Króla z dnia 30 Lipca tegoroczne posiedzenia Izby Parów i Deputowanych zostały zamknięte. Gdy rzeczzone rozporządzenie nadeszło do Izby Deputowanych, nie znajdowało się iak 90 członków obecnych, które po zaciągnięciu rozporządzenia w protokół, rozeszły się przy okrzyku: niech żyje Król!

Z Eginy d. 20 Czerwca.

Rezydent Francuzki przy tutejszym Rządzie, P. Achilles de Rouen, przybył tu dzień rano z Tulonu. Margr. Valmy, który tymczasowo zastępował miejsce Rezydenta, pozostał się w znaczeniu Sekretarza przy temże poselstwie, gdzie też P. Mertrude iako tłumacz ma być pomieszczony.

Rezydent Angielski P. Dawkins, który był wyjechał naprzeciw Posła W. Br tanii P. Gordon do Smirny i tegoż odprowadzał aż do Dardanellów, właśnie tu teraz powrócił.

Kapitana Albańskiego Silichdar Poda mianowała Porta Derwen-Aga, i oraz, iak mówią, dowodcą nowej wyprawy przeciwko Grekom znajdującym się na stałym lądzie. Dwadzieścia iego Bayraków czyli chorągwi, 3000 ludzi wynoszących, samych Albańczyków, zastąpiło znajdujący się dotąd pod Zetituni, obóz wojska Tureckiego, które wyruszyło ku Macedonii, zapewne dla połączenia się z wojskiem W. Wezyra. Nowo przybyłe to wojsko jeszcze ni przeszło Sperchios. W wąwozach Oety znajduje się bardzo mało Greków, z kąd Liwadya jest w wielkiej obawie nowego nieprzyjacielskiego napadu. Przy Tebach zostawiających zawsze w mocy Turków, zachodzą bardzo częste utarczki.

Grisiotti był w dniu 14 b. m. w okopach swych pod Anafroiti, mocno atakowa-

ny przez Turków, ku pomocy którym Omer Basza z Negreponu wysłał niewielki oddział konnicy, dla zatrudnienia Greków z tyłu; ostatni bronili się jednak bardzo mężnie i przymusili do odwrotu Turków, którzy w tem spotkaniu mieli do 250 ludzi utracić.

Vasso Montenegryńczyk stoi wciąż w okopach swych przed Kastia na okrayku równiny Ateńskiej. Wszystkie znajdujące się w tey stronie Greckie woyska, są wcale nie wielkie. Vasso liczy 11 do 1200 ludzi, Ipsylanti przy Tebach 12 do 1500, a Grisiotti może mieć do 700. W stanowisku na południowym brzegu Sperchios może się do 2000 ludzi znaleźć. Jazda i różne oddziały piechoty znajdowały się jeszcze dotąd w okolicy Lepanto; konnica przecież miała już w tych dniach ku zachodnim prowincyom wyruszyć. Woyska te znoszą niedostatek prawie na wszystkim, a żołd zalega im już od kilku miesięcy; z kąd okazują wielką niechęć, a szczególnie wygadują przeciw Hrabieciu Augustynowi Capodistrias. Woyska w zachodniej Grecyi pod niebytność Jenerała Church, który odjechał do Eginy, zostają pod rozkazami Jenerała Dentzel. Pułkownik Heidegger zdaje się nie zawodnie chcieć opuścić Grecyi; Pułkownik Francuzki nazwiskiem Maugin, który z wyprawą swego narodu był przybył do Morei, ma nad regularnemi wojskami Greckimi obięć dowództwo.

Prezydent bawi ciągle w Napoli di Romania, i zdaje się, że tam oczekiwać będzie na skutek wyboru pełn. mocników na zgromadzić się mający narodowy Kongres w Argos. Już się w większej części okolic działania obiorowe odbyły, i iak słyhać po największej części, mianownia w Pelopenezie, miały wedle życzeń Prezydenta wypaść.

DODATEK

DO N¹⁰ 66

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 19 SIERPANIA 1829 ROKU WE SRODE.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Data godzina	Barometr z reduk. na 0° r.	Term: czyli stop. zim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
Sierp. godz: 7	cali lin: 27 2, 399	stopnie 16. 4	stop: 84	Połud: Ws. słaby	Pogoda z chmur:	
27	„ 2, 231	+22. 2	70	Połud: Za. mocny	„ „	
15. 3	„ 2, 085	+22. 8	71	Północay słaby	„ „	
0	„ 2. 503	+14. 8	100	„ „	Pochmurno	błysk: grzm: i nawał:
7	27 3, 477	+14. 2	100	Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz.
16. 12	„ 4, 036	+17. 4	81	„ „ mocny	Chmury	
3	„ 4, 072	+18. 2	76	Połud. Ws. słaby	Pogoda z chmur:	
9	„ 4, 442	+17. 6	84	„ „	Pogoda	
7	27 6, 038	+10. 7	98	Połud: Za. słaby	Pochmurno	Deszcz.
17. 12	„ 6, 052	+16. 2	77	„ „	Chmury	
3	„ 5, 639	+17. 0	72	„ „	„ „	
9	„ 5, 729	+11. 0	94	Zachodni średni	„ „	

J. K. Szczykowski, A. O. A.

Z Szwajcaryi d. 29 Lipca.

Przy poświęceniu Biskupa Bazyleykiego, jeden z kaznodziej wyasnił w dniu 26 Lipca o godzinie 7 z rana, znaczenie tego poświęcenia w Kościele Katedralnym w Soloturn, poczem Konsekracja zaczęła się w dawnym po Jezuitickim Kościele, a ukończona była w Katedralnym przy odśpiewaniu zwyczajnych Himnów. Processya z jednego do drugiego Kościoła tam i na powrót,

szła pomiędzy 500 po obu stronach uszykowanych żołnierzy, których Rząd na tę uroczystość wezwał do miasta. Król Niderlandski po oddaleniu Szwajcarskiej Gwardyi wyznaczył dla odchodzących jeszcze niektóre gratyfikacye.

Za pozwoleniem Rządu Prezydent Grecyi przysłał jednego Greckiego Xiędza do Genewy, który tam już nabożeństwo swojego obrządku w jednej sali odprawia. Pra-

Cowity ten mąż wolnych swych godzin używa, ażeby się w zegarmistrzostwie udoskonalił, którem się już w Monasterze na wyspie Poros był trudnił. Genewa liczy teraz w swoich murach siedm gatunków służły Bożey: Kalwinistów, Luteranów, Reformowanych Niemców, Metodistów, Anglikanów, Katolików, Greków i Żydów.

Most któryby ze środka miasta Fryburg przez Sarimeda wysokość Berneńskiego goścince prowadził, byłby bez wątpienia największem przedsięwzięciem Szwajcaryi. Dotyczący się tego przedmiotu kommissyonalny rapport, mówi o budowie i środkach pomocniczych, na które się tylko patryotyzm Szwajcarów zdobyć może. Stosownie więc do tego Kommissya byłaby za mostem wiszącym na linach pokręconych z drutu. Anszlag budowy wynosi tylko 320,000 fr. Most z Granitu na arkadach, kosztowałby do 800,000 fr. Z materyału iaki już jest w zapasie most ten kosztowałby 640,000 a drewniany 500,000 fr. Długość mostu rachowana jest na 840, a wysokość po nad łozyskiem rzeki do 160 stóp Berneńskich.

TEATR NARODOWY.

Towarzystwo Aktorów Polskich, sceny Lwowskiej, będzie miało zaszczyt jutro we Czwartek, to jest dnia 20 Sierpnia 1829 r. przedstawić po raz przedostatni przed wyjazdem swoim, na benefis J. Pani Kamińskiej, nową nigdy tu niewidzianą (z Włoskiego: sławnego Federici) w 5 aktach Komedją, pod tytułem: *Amerikanin w Paryżu*.

Dnia 17 i 18 Sierpnia 1829 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Korzec				
— Pszenicy	15 —	14 —	12 —	9 —
— Żyta	9 —	8 —	7 15	—
— Jęczmienia	6 15	6 —	5 —	—
— Grochu	10 —	9 15	9 —	—
— Owsa	5 12	5 6	5 —	—
— Jagieł	18 —	17 —	16 —	—
— Rzepaku	—	—	—	—

W Gdańsku d. 10 Sierpnia.

	Łaszt 30 Korcy wynoszący.
Pszeniczy	od Złp. 1050 do 1140.
Zyta	— — 300 — 330.
Jęczmienia	— — 240 — 270.
Owsa	— — 210 — 240.
Grochu	— — 420 — 480.

LOTERYJA KRAIOWA.

W 360 Ciągnięciu dnia 19 Sierpnia 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

82. 19. 39. 34. 83.

Przyszłe 361 Ciągnięcie dnia 26 Sierpnia 1829 r. przypada.

D O N I E S I E N I A.

Kommissya Województwa Krakowskiego.

Dobra Zagorzany w Województwie Krakowskim, w Obwodzie i Powiecie Stopnickim, pomiędzy miastami Stopnicą i Pacanowem, w odległości o milę od spławney rzeki Wisły położone, mające gruntów dworskich ornych w ogóle morgów Chełmińskich 200 dzielących się na klasy następujące:

- a) Klasa Iwsza gruntów tych ielowata, częściami chrap zwana, mieści w sobie morgów 60.
- b) Klasa IIga grunta grubo-piaszczyste zazgowate zwane, zawiera w sobie morgów 65.
- c) Klasa IIIcia grunta piaszczyste sapowate, zawiera morgów 75.
- d) Gruntów włosciańskich jest w ogóle morgów 75 tey samey natury według ich położenia.
- e) Łąk dworskich morgów 50 wydających trawy w części słodkie w części tak nazwane kwaśne, włoscianie zaś mają łąk morgów 20.

Na gruntach tych było wysiane w roku 1828/9

Zyta	Korcy	.	45.
Pszeniczy	—	.	42.
Jęczmienia	—	.	30.
Owsa	—	.	60.
Grochu	—	.	3.
Prosa	—	.	1.

Co się tyczy innych gatunków, jako to: Tatarki, Rzepaku, Kartofli, które się zwykły zasiewać w ugorach, te zależą od dobrego gospodarza. — Rząd Austriacki w publikacji swojej do sprzedaży w roku 1807 wyraził następujące artykuły do Intryty:

- a) Dni pieszych 2444.
- b) Dni pomocnych 114. (powaby)
- c) Czyszu Złp. 30.
- d) 14 sztuk gęsi.
- e) 28 sztuk kapłonów.
- f) 210 sztuk jay.
- g) 198 łokci przędzy z Pańskich konopi lub lnu
- h) i 40 Złp. czynszu młynowego.

Pola dworskiego Korcy 244 garcy 12.

W łąkach — 30.

W ogrodach — 13/4

i kawałek mały błonia do wspólnego użycia z poddaniami. Karczma dla propinacyi, zabudowania folwarczne w tamtych okolicach, dom dla Possessora i Dyspozytora z drzewa tartego, Pretium fisci 29,473 Zł. Ryń: 45 xr. czyli na rachubę Polską 117,895.

Zbiór siana w części wybornego, w części kwaśnego można liczyć prócz potrawu fnr 200.

Pańszczyzna składa się z zagrodników 13, z tych 12 robią po 3 dni pieszych, a 1 po dwa dni w tydzień; dawniej jednak włóścianie w miejscu dwóch dni pieszych odrabiali jeden ciągły.

3) Zabudowania dworskie i ekonomiczne są w średnim stanie, toż samo włóściańskie i karczma; nadmieniam się, iż przez Zagorzany idzie droga pocztowa i handlowa z Krakowa do Lublina, wreszcie Dobra te z powodu dostatecznych łąk i pagórkowatości gruntu sprzyjają chowu bydła i owiec; nadto corocznie sprzedaje się nad potrzebę Inwentarską znaczna ilość siana.

4) Dochody tych Dóbr podług urzędowej detaxacyi w roku 1825 w Grudniu uskutecznionej, w ten czas gdy te Dobra były w najgorszym zniszczeniu, wynosiły Złp. 5273 gr. 26.

Wydatki na gruntowe potrzeby, podatki i wszelkie ciężary — 2213 — 15.

Czystey Intryty Złp. 3060 gr. 11.

Z mocy Reskryptu Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 22 Lipca r. b. Nro 48,978 pierwsiastkowo od Rządu Austriackiego przez W. Wincentego Jurkowskiego nabyte, a przez tegoż W. Józefowi Goczałkowskiemu odstąpione, nateraz zaś w administracyi Skarbowey będące, stósownie do uchwały Namiestnika Królewskiego z dnia 8 Stycznia 1818 z powodu niewypłatności szacunku z procentem, w dalszym popieraniu ich sprzedarzy, pierwotnie Reskryptem Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 27 Kwietnia 1827 r. Nro 23,647 zasądzoney na dziedzictwo ze szkoda i na resico dotychczasowego posiadacza z zmniejszeniem o 1/3 część szacunku tu w bibrze Kommissyi Wojewódzkiej w dniu 9 Września r. b. na sprzedaż przez publiczną Licytacyą wystawione zostają.

Do Licytacyi tej stanowią się następujące główne warunki:

1) Na pretium fisci czyli Cenę do pierwszego wywołania bierze się summa Złp. 43,853 gr. 1, to jest szacunek o 1/3 część zmniejszony od summy Złp. 65,779 gr. 17 Kontraktem kupna i sprzedaży z Rządem Austriackim dnia 1 Lipca 1808 r. zawartym, a w dniu 21 tegoż Mca i roku zatwierdzony oznaczoney, naywięcey ofiarujący teraz po zamknięciu protokołu licytacyjnego obowiązany będzie złożyć w Kassie Główney Wojewódzkiej tutejszey, dowodami Kommissyi Centralney Likwidacyjney w Postanowieniach Namiestnika Królewskiego z dnia 9 Lipca 1825 i 17 Lipca 1827 wymienionemi.

- a) Resztującego szacunku Dóbr w Kapitale Złp. 18,960 gr. 4.
 b) Prowizyi do dnia 9 Września 1829 r. iako chwili ustanowionej Licytacyi — 9738 — 22.

Razem Złp. 28,698 gr. 26.

Wyraźnie złotych Polskich dwadzieścia ośm tysięcy sześć set dziewiędziesiąt ośm groszy dwadzieścia sześć.

Resztę zaś summy do iakiej przez Licytacyją podniesioną będzie w dniach 14 w grubej kurant zwanej monerie do Kassy Główney na rzecz dotychczasowego posiadacza złożyć, z której podatki po dzień Licytacyi i oddanie nowemu nabywcy Dóbr zalicytowanych w posiadanie z legać mogące i inne należitości posiadacza dotychczasowego ciężące i ciężyc mogące zaspokoionemi będą.

2) Oprócz tego kaźden przystępujący do Licytacyi przed iey rozpoczęciem obowiazany będzie złożyć w gotowiznie na bezpcczeństwo dotrzymania poniższego warunku licytacyi na wadium 1/10 część summy powyższej pro pretio ustanowionej, to jest Złp. 4385 gr. 9, które plus licytant po zatwierdzeniu protokołu Licytacyi i spisaniu kontraktu kupna i sprzedaży z części summy szacunkowej dla dotychczasowego posiadacza przypać mającey potrącone mieć będzie.

3) Utrzymującemu się przy Licytacyi przez plus oferencyją przyznanem będzie dziedzictwo, Kontrakt iednakże kupna i sprzedaży dopiero po zatwierdzeniu kontraktu przez Komisseyą Rządową Przychodów i Skarbu protokołu licytacyi, spisany z nim będzie, a po spisaniu takowego nastąpi oddanie Dóbr na własność; — mimo przecieź tego:

4) Data podpisu i zamknięcia protokołu licytacyjnego plus offerenta w zupełności, Rząd zaś zawarcie dopiero Kontraktu w całkowitej formie według prawa obowięzywać będzie, zkaźd wypływa, iż niedotrzymujący Licytacyi, nie tylko utraci całkowite wadium, ale nadto nowa Licytacya na szkodę i resico jego ogłoszona zostanie i wszelki niedobor względnie pierwszej offerety, czyli raczey wylicytowanej przez niego summy na całym iego majątku administracyinie poszukiwanymy będzie.

5) Dobra te w stosunku dopełnionych przez przyszłego nabywcę warunków tak protokołu licytacyi, iako i kontraktu oddane będą w posiadanie przyszłemu Dziedzicowi w tych samych granicach i z temiż s-memi użytkami i ciężarami, iakie dziś W. Goczałkowski posiada.

6) Koszta wszelkie sprzedaży Dóbr tych dotyczące, iako to: ogłoszenie Licytacyi, zawieranie Kontraktu i nakoniec intremissya do przyszłego Dziedzica należeć będą; to więc co przez Skarb w tej mierze wyłożonym zostanie zwrócić obowiazany będzie.

Wreszcie kaźdemu chęć licytowania mającemu zapewnia się wolność powzięcia wiadomości z Akt Komisseyi Woiewódzkiej w biorze Aktywow znajdujących się o stanie tych Dóbr iak były przez Rząd Austriacki na sprzedaż puszczone przeyrzeź wyciąg intryaty urzędowny w r. 1827 sporządzony i przekonać się o tych wszystkich okolicznościach, których dla krotkości niniejsze obwieszczenie obiać nie może; dodate się oraz, iż te Dobra w tych samych granicach iak za Rządu Austriackiego sprzedane były na Licytacyją się ryczałtowo wypuszczają. — W Kielcach dnia 31 Lipca 1829 r. Radca Stanu Prezes: *Wielogłowski*.

Sekretarz Jlay: *Zamoyski*.

W dniu 21 Sierpnia r. b. 1829, o godzinie 9tej z rana, w Krakowie w gmachu Sułkiewicz, odbędzie się w drodze exekucyi Sądowej Licytacya zatradowanych ruchomości, iako to: pojazdu i karyolki używanych, mebli roboty stolarskiej i tapicerskiej, porcelany, cyny, obrazów; w dniu zaś 25 t. m. na targu końskim trzech koni i klacz pięciu fernalskich. — Item na dniu 21 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu w Domu pod L. 547 przy Ulicy Floryańskiej, odbędzie się sprzedarz 300 funt: mydła i 350 funt: świec łoiowych; chęć licytowania mających zaprasza się z gotowemi pieniędzmi.

W Krakowie dnia 14 Sierpnia 1829 r.

H. *Salomonowski*, Kom: Sąd.

W dniu 21 Sierpnia 1829 roku o godzinie 9 ranney, w Krakowie w Kamienicy pod Liczbą 16 w drodze exekucyi Sądowej, odbędzie się publiczna Licytacya, iako to: książek w ięzyku Polskim i Niemieckim, kapelusów damskich, komody, kan-py, krzesielek, cyny, obrazów, oraz innych drobiazgów; chęć licytować mających podpisany na czas i mietyse oznaczone zaprasza

W Krakowie dnia 17 Sierpnia 1829 r.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.